

Wielu ozu

Pani



Mary Lortzówna.

Pickany Słoki
ul. Józefka 47
Haj. Słoki.

Nad. Paul & Stanica

Kraków, dnia 23. września
1936r.

Moja Najmilsza Kochanica i Najdroższa Mary!

Wraciłem przed dwiema godzinami z Krakowa, a że mi bardzo tęskno za Tobą, to ten pierwszy list. Byłoby to chyba mój list z 19. br.

Przerwę pisanie, by przejść kolację, gdyż gość mi oblać. Jest już godzina 20⁴⁰

Zjadłem kolację i idę dalej. ^{po}
Grupa Koterska, napewno w tej chwili, kolacji nieporozumiałem po mordzie przy praniu.

Tak chętnie chętnie już teraz poproszę i u Ciebie do snu. Liczę już dni do spotkania naszego.

Przyjadę wpiszę do Ciebie Koterska! Wyjeżdżam z Krakowa o godz. 19⁵⁵ i będę w Łodzi.

Pickany o godzinie 23¹⁵, o ile będzie miała ochotę i nie będzie zmęczona, to przyjdź na dworzec. Chciałbym jechać do domu dopiero w sobotę, lecz to nie ma sensu.

Pracuję codziennie dwadzieścia - lecz to mi daje satysfakcję.

W sobotę wieczorem Koterska wrac z Hachem byliśmy oglądać wianki na Hsie. Póki co i inne i inne niektóre rakiety. Ostatecznie się tego nie mogła widzieć. Kniędzieli byłam na naszej imprezie 12-tej. Póki co wykładem i nieco wypracowałem. Pod wieczór mała i nie żółta, która gospodyni

by jej wytkom acyji kilka rzeczy, gdzieś sładada
czemu i wstąpił do gimnazjum; i wkrótce
wstąpił do szkoły. Agnieszka dopiero na spacer
o godz. 19.30. Około 17.00. z kolegami a ja
sam sobie ponocalem; no, ponocalem na
przedstawienie Moskityna, „Kopernik”, które
dawali Akademicy na dziedzińcu arkaadowym
na Haweln. Honoraj wieczorem byłam
w teatrze Stowalskiego na „Krakowiakach i Goł-
lach”. Był to dramat, który gęłiś się bardzo
podobał. U nas popada jest słowna i 200-
uwerwa. Wzór mi z tego wystąpienia, kiedy
mi kiebś broga Merwinu braki.
Mysle Merwinu o Poluie bardzo często i
zał mi że nie mogę być ucałowac, co bym
takie chętnie często zrobił. Jestem coraz
więcej za Polu, że nawet mi się w nogi
inibz. Kłopoty słowu dziś li xix, bo
już dochodzi godzina 22.00, chce jeszcze
dziś popracować a jutro wam już o godzinie
8.00 meji semi najam i prof. Kungersyn-
skiego.
Serdeczne pozdrowienia dla Frej Sabrej
Hanny i synów, ja i dla Frej Faty
i Rodzeństwa. Merwinu na dobra noc
Polu broga Merwinu i cała, rozpien-
cały. Dziś, ożka i cała, rozpien-
oż ja i najserdeczniej i xix i xix
Frej mocno cię kocham
i zawsze cię
Paweł / m. d.

Frej Sabrej
Hanny i synów
ja i dla Frej Faty
i Rodzeństwa
Merwinu na dobra noc
Polu broga Merwinu i cała, rozpien-
cały. Dziś, ożka i cała, rozpien-
oż ja i najserdeczniej i xix i xix
Frej mocno cię kocham
i zawsze cię
Paweł / m. d.

P. S.
Kłopoty słowu
Kłopoty słowu
Kłopoty słowu